



# Strefy cienia i ekspozycji

PROJEKTANCI WNĘTRZ MAJĄ W ZANADRU WIELE SPOSOBÓW, ABY OSOBY CENIĄCE ELEGANCJĘ I FUNKCJONALNOŚĆ MOGLY CIESZYĆ SIĘ UROKAMI OTWARTEJ KUCHNI. TRZEBA TYLKO UKRYĆ WSZYSTKO, CO MOŻE DRAŻNIĆ UWRAŻLIWIONE ESTETYCZNIE OCZY, A WYEKSPONOWAĆ TO, CO JE URADUJE.

DO OKREŚLENIA STYLU POŁĄCZONYCH PRZESTRZENI KUCHNI, JADALNI, HOLU I SALONU w tym domu, najbardziej pasuje zasada dwoistości. W grę przeciwieństw zaangażowana została zarówno kolorystyka wnętrza, jak też styl ich wystroju, a nawet faktury użytych materiałów. Kunszt projektantki polega na tym, że różniące się od siebie elementy nie wywołują wrażenia krzykliwego kontrastu, tylko dopełniającej harmonii.

Ogólnym zarysem przestrzeni rządzą zamaszyste, geometryczne proste: widać je na podłodze, gdzie śmiałą, łamaną kreską rysuje się granica między gresem a panelami, oraz na ścianie w holu. W płaszczyźnie pionowej linie przybrały postać kolumny czy nietypowej, sięgającej do sufitu balustrady z cienkich, metalowych prętów. >

Fragment dziennej części domu widziany ze schodów wiodących na piętro. Dominuje tu przestrzeń i ciekawy eklektyzm stylów urządzeń poszczególnych zakątków.





**Kuchnia jest wnętrzem otwartym.** Półwysep-stolik śniadaniowy i ażurowa półka nad nim tworzą jej wizualną granicę. Przed zbyt intensywnym słońcem z ogromnego okna chroni delikatna roleta.

**Półki o miodowej barwie** przede wszystkim zdobią i oświetlają blat roboczy. Stworzyły też ramy dla znajdującej się między nimi okazałej bryły okapu.

**W wysokich szafach w kolorze wenge** mieszczą się m.in. piekarnik i zabudowana lodówka. Wierńczy je szklane „akwarium” na dekoracyjne drobniaki.

**Większa część blatu roboczego wykonana została z ciemnego laminatu.** Wokół płyty ceramicznej zastąpił go granit z nieszlifowanym brzegiem – piękny, a przy tym odporny na wysoką temperaturę i zabrudzenia.

## Mniej i bardziej na widoku



ARCH. WNETRZ  
OLA WOŁCZYK

Otwarte kuchnie rządzą się swoimi prawami – niezbędny jest tu szereg zakamarków, schowków, szafek i szafek, w których można ukryć cały rozgardiasz. Nie chodzi jednak tylko o to, aby wszystko schować. Ważne, aby to, co pozostaje na widoku, zyskało reprezentacyjny charakter i stało się ozdobą mieszkania, a nie jego prozaicznym, „kuchennym” akcentem. Tutaj strefy ekspozycyjne – a może raczej „strefy ekspozycji” – to przede wszystkim szklany prostopadłościan wieńczący wysoką zabudowę (rodzaj „akwarium” na bibeloty) i ażurowa półka na porcelanę nad kuchennym półwyspem.



> W nowoczesną stylistykę idealnie wpisuje się rysunek kuchennej zabudowy: ciąg prostych kubików szafek stojących w kształcie litery „L”, krótszym ramieniem łączącym się z wysokimi szafami wypełniającymi całą ścianę oraz ażurowa półka zawieszona nad półwyspem. Jest ona widoczna także z jadalni i salonu, i z tej perspektywy wygląda niczym kontur awangardowej rzeźby. Na tym stricte nowoczesnym tle znajduje się przestrzeń jadalni wypełniona stylowymi meblami – duży, jadalniany stół i krzesła,

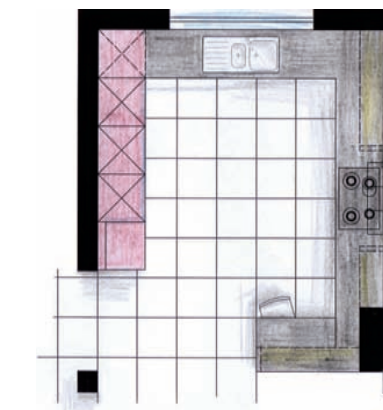
kredens nawiązujący do XIX-wiecznych serwantek, żyrandol przywodzący na myśl kandelabr. To dzięki nim zagościł tu elegancki, a przy tym przytulny klimat.

Dwoistość kolorów zasada się na połączeniu jasnych i ciemnych, niemal ocierających się o czerń, tonów brązu, widocznym nie tylko na podłodze. W obrębie kuchni ten efekt tworzą dwa różne forniry na meblach: ciemne drewno wenge, którego barwa znajduje kontynuację w postaci koloru blatu, i złocistego zebrano. Przeciwnością się so-

bie także faktury materiałów: gładkość szkła, gresu i laminatu igra z porowatą fakturą płytek podłogowych na środku kuchni i granitu wokół płyty ceramicznej.

Zgodnie z systemem Hegla, ludzkość krocząc przez nieustający ciąg tez i antytez, znośzących się w syntezie, zmierza do osiągnięcia stanu duchowej doskonałości. W tym domu – na poziomie architektonicznym – taką idealną harmonię przeciwieństw z całą pewnością już udało się osiągnąć. (KS)

ZDJĘCIA: MONIKA FILIPIUK



autor projektu:  
arch. wnętrz Ola Wołczyk,  
arch. Piotr Machelski  
powierzchnia: ok. 15 m<sup>2</sup>